

# H4J4, Schron (Opał/Floral Bugs, prod. Jonatan)

Ryba pod wodą nie dziękuje Bogu za to, że może w niej oddychać  
Litera nie podziękuje nikomu za to, że jej użył, zapisał  
Jak spałem w hostelu, to chciałem w Vestinie, jak spałem w Vestinie, to wolałem Plaze Athénée  
Chociaż wolę spać obok Ciebie.  
Krew kapie na red carpet (yeah), krew kapie na ...  
A tym bardziej czułem się głodny i nienajedzony, im więcej zła jadłem  
Stop, zatrzymaj się  
Dziękuję za miejsce, w którym dziś jestem  
Jak mamy dużo, to wciąż chcemy więcej  
Sukces to sukces, a szczęście to szczęście  
Bo jak jest futro, to musi być pierścień  
A jak jest Porsche, to musi być Bentley  
Dziś mi wystarcza tylko, dziś mi wystarcza aż to, że jesteś

Patrzę na, patrzę na, patrzę na nią  
Dziś mi wystarcza aż to, że jesteś

Ona daje schron, daje schron jak blok, stary blok  
Patrzę na nią jak, patrzę jak na broń  
Jak na jedną z gwiazd, jak przez teleskop w białą noc  
Patrzę na nią jak, patrzę jak na broń

Udają uśmiech to tania kreacja i maska, oddaj mi ten blask  
Odkładam na później to, co nas zamartwia, szukam lamp jak ćma  
Porządkuję miejsce na wszystkie dziwactwa, co zamieszkały w nas  
Obnażam się z prawdy, zaplątanej w warstwach, a zasila je strach  
Tysiące porażek na koncie, tysiące na koncie  
I pewnie gdybym tylko sypiał, to mógłbym usypiać na forsie, e, ciągle  
Zanim usadzę się w bólu, zbuduję osadę jak Dzieci z Bullerbyn  
Się zbiera do kupy i układa klocki jak jebany Tetris, się układa w rzędy  
Się układa w rządęk, się gubi jak wążek  
W jebanej pętli jak take'i, koniec to początek, take'i, koniec to początek  
Nie wiem jak możesz oddychać tym syfem, ja oddaję wszystko za jeden oddech  
Zrywam na umysł i duszę jak ciało, i pościel

Nie wiem jak możesz nie widzieć, że to miasto gnije naocznie  
Na parapetach to leki się sypią jak take'i, koniec to początek  
Take'i, koniec to początek

Ona daje schron, daje schron jak blok, stary blok  
Patrzę na nią jak, patrzę jak na broń  
Jak na jedną z gwiazd, jak przez teleskop w białą noc  
Patrzę na nią jak, patrzę jak na broń  
Ona daje schron, daje schron jak blok, stary blok  
Patrzę na nią jak, patrzę jak na broń  
Jak na jedną z gwiazd, jak przez teleskop w białą noc  
Patrzę na nią jak, patrzę jak na broń